



ARTYKUŁY I MATERIAŁY / ARTICLES AND PAPERS / ARTIKEL UND MATERIALIEN

Marcin A. Klemenski

Biblioteka Naukowa PAU i PAN w Krakowie, Polska

marcinklemenski@gmail.com • <https://orcid.org/0000-0001-8529-4762>

## Nieznana karta z życiorysu Wielkopolanina Wacława Zaremby (1845–1904). Listy do Franciszka Piekosińskiego z 1897 r. ze zbiorów Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie

An unknown page from the biography of Wacław Zaremba (1845–1904), a Greater Poland citizen. Letters from 1897 to Franciszek Piekosiński from the collection of the Scientific Library of the PAAS and the PAS in Cracow

Eine unbekannte Seite aus der Biografie des Großpolens (Wielkopolanin) Wacław Zaremba (1845–1904). Briefe an Franciszek Piekosiński aus dem Jahr 1897 aus der Sammlung der Wissenschaftlichen Bibliothek PAU und PAN in Krakau

**Słowa kluczowe:** herbarz, Franciszek Piekosiński, Jan Karol Dachnowski, Wacław Zaremba, katalog rękopisów

**Keywords:** armorial, Franciszek Piekosiński, Jan Karol Dachnowski, Wacław Zaremba, catalogue of manuscripts

**Schlüsselwörter:** Wappen, Franciszek Piekosiński, Jan Karol Dachnowski, Wacław Zaremba, Manuskriptkatalog

### STRESZCZENIE

W niniejszym artykule zawarto edycję listów niejakiego dr. Zaremby do Franciszka Piekosińskiego z 1897 r., dotyczące herbarza pruskiego autorstwa Jana Karola Dachnowskiego. Dzięki tej korespondencji rozpoznajemy, w jakim sposób Piekosiński uzyskał odpis herbarza pruskiego, oraz

poznamy postać autora odpisu którym był Wacław Zaremba. Dzięki staraniom Piekosińskiego kopia herbarza pruskiego Jana Karola Dachnowskiego została wypożyczona z Torunia do Wrocławia, gdzie w tamtejszym archiwum przepisał Zaremba. Istotnej pomocy udzielili wówczas znani wrocławscy archiwiści.

Przedmiotem edycji są listy odnalezione w 2022 r., dzięki pracom nad opracowywaniem nowego katalogu rękopisów Biblioteki Naukowej PAU i PAN, kiedy to opisano rękopis opatrzony sygnaturą 8843.

### ABSTRACT

This article contains an edition of the letters written in 1897 by Dr. Zaremba to Franciszek Piekosiński on the Prussian armorial authored by Jan Karol Dachnowski. Thanks to their correspondence, we learn how Piekosiński obtained the Prussian armorial and get to know the author of the copy, Wacław Zaremba. Thanks to Piekosiński's efforts, a copy of Jan Karol Dachnowski's Prussian armorial was borrowed from Toruń to Wrocław, where Zaremba copied it in the local archives. Well-known Wrocław archivists provided significant assistance at that time. The subject of the edition are the letters found in 2022 while working on a new catalogue of manuscripts of the Scientific Library of the PAAS and the PAS. At that time, a manuscript with reference number 8843 was described.

### ZUSAMMENFASSUNG

Dieser Artikel enthält eine Edition von Briefen, die ein gewisser Dr. Zaremba 1897 an Franciszek Piekosiński schrieb und die das preußische Wappen von Jan Karol Dachnowski betreffen. Dank dieser Korrespondenz erfahren wir, wie Piekosiński in den Besitz einer Kopie des preußischen Wappens kam, und lernen den Autor der Kopie, Wacław Zaremba, kennen. Dank Piekosińskis Bemühungen wurde eine Kopie des preußischen Wappens von Jan Karol Dachnowski von Thorn (Toruń) nach Breslau (Wrocław) ausgeliehen, wo Zaremba es im dortigen Archiv transkribierte. Dabei leisteten bekannte Breslauer Archivare wichtige Hilfe. Gegenstand der Edition sind Briefe, die im Jahr 2022 dank der Arbeiten zur Erstellung des neuen Handschriftenkatalogs der Wissenschaftlichen Bibliothek PAU und PAN gefunden wurden, als das Manuskript mit der Nummer 8843 beschrieben wurde.

W 2022 r. podczas opracowywania rękopisu opatzonego sygnaturą 8843 na potrzeby kolejnego tomu *Katalogu rękopisów Biblioteki Naukowej PAU i PAN*, zawierającego odpis tzw. Herbarza Pruskiego, autor artykułu zwrócił uwagę na siedem listów Wacława Zaremby do Franciszka Piekosińskiego pochodzące z 1897 r. Jest to cenne znalezisko, naświetlające fakt współpracy Franciszka Piekosińskiego i Wacława Zaremby, zważywszy na fakt, że umożliwiły również identyfikację kopującego rękopis „dr. Zarebę”, wspomnianego w artykule Piekosińskiego z 1900 r.<sup>1</sup>

Edycje listów naukowców nie cieszą się zbyt dużą popularnością, jednakże warto je wydawać, ponieważ przynoszą wiele cennych informacji<sup>2</sup>. Można znaleźć w nich

<sup>1</sup> F. Piekosiński, *Jana Karola Ślepowron Dachnowskiego sumaryusz herbarza szlachty polsko-pruskiej*, „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne” 1900, t. IV, nr 3–4, s. 220.

<sup>2</sup> P. Węcowski, *Listy Aleksandra Gieysztor (wybór)*, w: *Aleksander Gieysztor. Człowiek i dzieło*, red. M. Koczerska, P. Węcowski, Warszawa 2016, s. 349–350.

informacje dotyczące przedsięwzięć naukowych, czy też ówczesnych kontaktów naukowych. Edytowane w niniejszym artykule listy pozwalają nam poznać, w jaki sposób powstawały odpisy rękopisów źródłowych w ówczesnych warunkach. Ponadto, są one cennym uzupełnieniem biografii naukowej Franciszka Piekosińskiego, jednego z najwybitniejszych edytorów źródeł przełomu XIX i XX w.

Nadawca listów Wacław Ryszard Zaremba urodził się 3 kwietnia 1845 r. w Sadach koło Poznania, jako syn właściciela ziemskiego Juliusza Michała Hieronima Zaremby i Florentyny z Bnińskich<sup>3</sup>. Dzieciństwo spędził przypuszczalnie w Gułtowach u swego wuja Adolfa Bnińskiego, ponieważ ojciec zmarł w 1850 r. Był uczniem gimnazjów w Lesznie i w Trzemesznie. W Trzemesznie należał do Towarzystwa Narodowego Tomasz Zana, skąd udał się w styczniu 1863 r., aby wziąć udział w powstaniu styczniowym – uczestniczył w walkach pod Dobroszowem i Mieczownicą, później jednak został pojmany przez wojsko pruskie i więziony w Witkowie i w Gnieźnie. Po wypuszczeniu z więzienia, maturę zdał w gimnazjum w Głogowie<sup>4</sup>. Od 1865 r. studiował medycynę na Uniwersytecie Fryderyka Wilhelma we Wrocławiu, tam udzielał się w Towarzystwie Literacko-Słowiańskim. Później studia kontynuował w Würzburgu i w Berlinie, gdzie w 1869 r. obronił pracę doktorską poświęconą teratologii (nauki o nieprawidłowościach i wadach rozwoju)<sup>5</sup>. Ze względu na udział w powstaniu styczniowym nie mógł wykonywać zawodu oficjalnie. W 1870 r. poślubił Marię Białkowską, dzięki temu osiadł w rodzinnym majątku żony w Pierzchnie koło Środy Wielkopolskiej<sup>6</sup>. Owdowiał w 1880 r., zostając z synami Gustawem i Stefanem, oraz córką Marią. W 1881 r. poślubił siostrę Marii Białkowskiej – Zofię. W Wielkopolsce działał na polu społecznym, udzielał się w kółkach rolniczych Maksymiliana Jackowskiego<sup>7</sup>. Pełnił funkcję sekretarza kółek, prowadził zebrania, głosił pogadanki. Działalność trwała do 1894 r., kiedy to został zmuszony do sprzedaży dóbr w Pierzchnie. Przeniósł się wówczas z rodziną do Wrocławia, gdzie zamieszkali na Sternstrasse 70 (ob. ul. H. Sienkiewicza)<sup>8</sup>. We Wrocławiu udzielał się w Towarzystwie Gimnastycznym „Sokół”, jak również w Towarzystwie Pomocy Naukowej<sup>9</sup>. Tam też mieszkał do 1902 r., kiedy to też z powodu choroby serca przeniósł się do Krakowa, gdzie

<sup>3</sup> L. Krakowiecka, *Wacław Zaremba jako działacz społeczny i historyk medycyny*, „Archiwum historii medycyny” 1961, 24, s. 269; błędnie podaje imię matki Klementyna; P. Szarejko, *Słownik lekarzy polskich XIX wieku*, t. II, Warszawa 1994, s. 329.

<sup>4</sup> W. Zaremba, *Wyprawa Garczyńskiego i więzienie pruskie*, w: *W 40-rocznicę powstania styczniowego*, Lwów 1903, s. 526–527.

<sup>5</sup> L. Krakowiecka, op. cit., s. 270; P. Szarejko, op. cit., s. 329.

<sup>6</sup> Ibidem.

<sup>7</sup> L. Krakowiecka, op. cit., s. 270–271; P. Szarejko, op. cit., s. 329.

<sup>8</sup> Kamienica nie przetrwała oblężenia Wrocławia (Festung Breslau) w lutym–maju 1945 r., obecnie na jej miejscu istnieje współczesna zabudowa. Informację zawdzięczam archiwście Łukaszowi Postróżnemu z Muzeum Architektury we Wrocławiu.

<sup>9</sup> L. Krakowiecka, op. cit., s. 271–272; P. Szarejko, op. cit., s. 329.

mieszkał jego syn Gustaw, lekarz–chirurg i asystent profesora Bronisława Kadera<sup>10</sup>. Waclaw Zarembo zmarł w Krakowie 13 marca 1904 r. i pochowany został na Cmentarzu Rakowickim<sup>11</sup>.

Wiadomo, że zajmował się historią medycyny, publikował prace z jej zakresu<sup>12</sup>. Dotyczyły one dziejów medycyny w Chinach, Indii czy też w starożytnej Grecji, jak również historii psychiatrii (ostatnia praca została nawet nagrodzona przez Towarzystwo Lekarskie Warszawskie nagrodą im. dr. Płaskowskiego)<sup>13</sup>. Do najważniejszych jego prac zalicza się opracowanie dziejów domów leczniczych oraz omówienie zaraz w Wielkopolsce do 1800 r., są one cenne pod względem źródłowym<sup>14</sup>. Jak widać, praca historyka nie była mu obca. Miał zasługi dla nauki, był pionierem polskich badań w temacie medycyny staroegipskiej, jak również prawdopodobnie był pierwszym Polakiem, który przedstawił w polskiej literaturze naukowej problem jogi<sup>15</sup>.

Identyfikację Waclawa Zaremby jako autora korespondencji ułatwia kilka faktów, które można wyczytać w listach, które są opublikowane poniżej. Po pierwsze, list nr 6, napisany został w Koszutach koło Środy Wielkopolskiej – był to majątek położony 6 km od Pierzchna, dawnego majątku Zaremby, który sprzedał w 1894 r. Po sprzedaży musiał utrzymywać kontakty z dawnymi sąsiadami, zwłaszcza spokrewnionymi. W liście nr 4 mowa jest o jego studiujących synach – czyli o Stefanie (1876–1942) i Gustawie (1871–1942) Zarembach. Byli uczniami Zakładu Naukowo-Wychowawczego oo. Jezuitów w Chyrowie. Pierwszy z nich studiował m.in. w Antwerpii, zajmował się handlem; Gustaw zaś studiował medycynę w Grazu, pracował również jako lekarz wojskowy<sup>16</sup>. Ponadto dodatkowymi faktami potwierdzającym identyfikację Waclawa Zaremby jako autora tych listów, jest fakt, że posiadał tytuł doktorski, oraz mieszkał w 1897 r. we Wrocławiu.

Adresat tych listów – Franciszek Piekosiński (1844–1906) należy do rzędu najznakomitszych polskich historyków i wydawców źródeł. Studiował prawo na Uniwersytecie Jagiellońskim, doktoryzował się w 1870 r., a już od 1867 r. uprawiał się w paleografii pomagając przy edycji dokumentów klasztoru mogińskiego. W 1878 r. został mianowany członkiem Akademii Umiejętności, a w 1891 r. uzyskał stopień profesora, wykładał historię prawa staropolskiego. Był niezwykle pracowitym edytorem, wydał ponad 5,5 tysiąca dokumentów, 7 tysięcy zapisek sądowych i skarbowych, ponadto wydał liczne inne źródła, np. statuty. Zajmował się również heraldyką

<sup>10</sup> L. Krakowiecka, op. cit., s. 273; P. Szarejko, op. cit., s. 329.

<sup>11</sup> H. Kaczmarek, *Waclaw Zarembo. Mało znana karta polskiej egiptologii*, „Kronika Wielkopolski” 2001, 3 (99), s. 26.

<sup>12</sup> L. Krakowiecka, op. cit., s. 279–280; P. Szarejko, op. cit., s. 330.

<sup>13</sup> L. Krakowiecka, op. cit., s. 275; P. Szarejko, op. cit., s. 330.

<sup>14</sup> L. Krakowiecka, op. cit., s. 276–278; P. Szarejko, op. cit., s. 330.

<sup>15</sup> H. Kaczmarek, op. cit., s. 24–30; K. Gęsikowska, *Pierwsze informacje na temat jogi w wielkopolskich periodykach medycznych*, w: *Joga w kontekstach kulturowych*, t. II, red. A. Gomóla, K. Gęsikowska, Katowice 2017, s. 51–66.

<sup>16</sup> *Słownik biograficzny wychowanków Zakładu Naukowo-Wychowawczego oo. Jezuitów w Chyrowie 1886–1939*, opr. L. Grzebień, J. Kochanowicz, J. Niemiec, Kraków 2000, s. 628; P. Szarejko, op. cit., s. 328.

(stworzył słynną teorię runiczną), co sprawiło, że podjął próbę edycji herbarza Jana Karola Dachnowskiego, która jest przedmiotem korespondencji z Wacławem Zarembą. Zmarł 27 listopada 1906 r., spuścizna jego trafiła do zbiorów Biblioteki Naukowej PAU i PAN, jak również Biblioteki Jagiellońskiej<sup>17</sup>.

Jak wskazują badania Wojciecha Kętrzyńskiego, który podał do wiadomości o istnieniu herbarza pruskiego, znał przynajmniej trzy rękopisy tegoż dzieła, przechowywane w Kórniku, Toruniu i w Ossolineum<sup>18</sup>. Kętrzyński starał się o wydanie drukiem herbarza, jednak mimo projektów nie zostało to zrealizowane. Inicjatywę przejął wówczas Franciszek Piekosiński, który z początkiem 1897 r. otrzymał z Kórnika herbarz pruski – a później uzyskał od Kętrzyńskiego informację o pozostałych rękopisach herbarza. Stąd pojawił się zamiysł edycji<sup>19</sup>. Pisał nawet: *Jestem tak do tego herbarza zapalony, że jeśli mi z Wilanowa nie przysła wnet Kojalowicza, to puszczyć ten herbarz naprzód*<sup>20</sup>. Piekosiński zidentyfikował autora tego dzieła – był nim Jan Karol Dachnowski<sup>21</sup>. Trudnością w zamierzonej edycji był fakt, iż w tych rękopisach zawarty był obszerny materiał źródłowy. Po konsultacji z Wojciechem Kętrzyńskim zaplanował Piekosiński wydanie trzypiętomowej publikacji – pierwszy tom miał się składać z edycji toruńskiego rękopisu, drugi spis rodzin szlacheckich z Prus wschodnich i zachodnich (wykonany przez Kętrzyńskiego) a trzeci tom zawierać miał plany rozmieszczenia dóbr i majątków szlacheckich<sup>22</sup>. Piekosiński złożył 18 lutego 1898 r. wniosek do kancelarii Zarządu Akademii Umiejętności<sup>23</sup>. We wniosku postulował o wydanie herbarza Karola Ślepówron Dachnowskiego, i wspierał tym, że posiada kopie bądź oryginały czterech redakcji rękopisu herbarza. O toruńskim rękopisie pisał tak:

*2. Obszerniejszej redakcji rękopis znajduje się w Bibliotece Miejskiej w Toruniu. Tego rękopisu gdy nie mogłem dostać do Krakowa, ani też stosunki moje nie pozwalały mi na odbycie kilkutygodniowej podróży do Torunia w celu skopiowania tego rękopisu, profesorowie uniwersytetu wrocławskiego, Grünhagen i Markgraf, sprowadzili rękopis ten do Wrocławia i tam go dla mnie przepisać dali. Kopię tego rękopisu posiadam w tej chwili w mym ręku*<sup>24</sup>.

<sup>17</sup> S. Grodziski, *Piekosiński Franciszek Ksawery (1844–1906)*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXVI, red. E. Ro-stworowski, Kraków 1981, s. 77–81.

<sup>18</sup> J. Kowalkowski, *Wojciech Kętrzyński a herbarz pruski*, „Komunikaty Warmińsko-Mazurskie” 1999, 1, s. 65.

<sup>19</sup> Ibidem, s. 70; J. Dużyk, *Wojciecha Kętrzyńskiego związki naukowe z Krakowem*, „Rocznik Biblioteki Naukowej Polskiej Akademii Nauk w Krakowie” 1968, 14, s. 278–279; J. Kowalkowski, *Badania genealogiczne Wojciecha Kętrzyńskiego (1838–1918)*, Poznań–Wrocław 2002, s. 166.

<sup>20</sup> Biblioteka Zakładu Naukowego im. Ossolińskich, rkps 6221, list Franciszka Piekosińskiego 25 I 1897; J. Kowalkowski, *Badania genealogiczne...*, s. 166.

<sup>21</sup> F. Piekosiński, *Herbarz Jana Karola Dachnowskiego*, „Herold Polski” 1897, s. XIII–XXI.

<sup>22</sup> J. Kowalkowski, *Badania genealogiczne...*, s. 169.

<sup>23</sup> *Materiały do działalności Komisji Historycznej Akademii Umiejętności w Krakowie w latach 1873–1918. Wybór źródeł*, wyd. D. Rederowa, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1974, s. 177–179, nr 143.

<sup>24</sup> Ibidem, s. 178.

Piekosiński uważał, że edycja ta jest ważnym zadaniem dla Akademii, ponieważ w ten sposób mogą uczynić ważne dzieło dla szlachty dzielnic pruskiej, która wówczas walczyła z funduszem kolonizacyjnym rządu pruskiego jak i z działalnością berlińskiego Heroldsamtu często kwestionującym szlachectwo Polaków<sup>25</sup>. Ostatecznie Piekosiński zrezygnował z edycji herbarza, a to ze względu na fakt, iż wydanie wymagałoby znakomitego rozeznania się w dziejach i geografii Prus Królewskich – a taką kompetentną osobą jego zdaniem był Wojciech Kętrzyński<sup>26</sup>.

Franciszek Piekosiński wydał tylko sumariusz herbarza szlachty prusko-polskiej, który od 1900 r. publikował w odcinkach w „Wiadomościach Numizmatyczno-Archeologicznych”<sup>27</sup>. Udało mu się na podstawie pięciu rękopisów wydać tylko jedną część poświęconą rodzinom pomorskim, alfabetycznie obejmującą litery A–G (włącznie do rodziny Grubów)<sup>28</sup>. Także zamierzenie Piekosińskiego, aby wydać herbarz Dachnowskiego zostało zrealizowane dopiero w 1995 r., doczekało się jednak wnikliwej krytyki naukowej<sup>29</sup>.

Jak pisze sam Piekosiński, nie miał okazji dokonać autopsji rękopisu toruńskiego (III wersji rękopisu herbarza pruskiego), lecz dzięki pomocy Colmara Grünhagena<sup>30</sup> i Hermanna Markgrafa<sup>31</sup> dzieło zostało wypożyczone z Biblioteki Ratuszowej w Toruniu do Stadtarchiv zu Breslau, gdzie na jego zlecenie opisał i przepisał rękopis właśnie Waclaw Zaremba<sup>32</sup>. Z pewnością sprowadzenie rękopisu do Krakowa utrudniał fakt, że był wówczas położony w innym państwie. Sam odpis dokonany przez W. Zarembę znajduje się w Bibliotece Naukowej PAU i PAN w Krakowie pod sygnaturą 8843.

Rękopis toruński zdaniem J. Kowalkowskiego jak i Zdzisława Pentka jest kopią herbarza Dachnowskiego, który obecnie przechowywany jest w Bibliotece Narodowej w Warszawie (sygn. III 3143) z 1654 r., nieznaną wtedy badaczom, gdyż znajdował się w Petersburgu. I przypuszczalnie wykonany został przed 1694 r. bądź w l. 1705–1716<sup>33</sup>.

<sup>25</sup> Ibidem, s. 178–179. O działalności Komisji Kolonizacyjnej zob. S. Borowiak, *Sprawa ordynacji rydzynskiej na tle walki o ziemię w Poznaniu na przełomie XIX i XX wieku*, Poznań 2008; o Heroldamcie zob. J. Kowalkowski, *Badania genealogiczne...*, s. 227–248.

<sup>26</sup> J. Kowalkowski, *Badania genealogiczne...*, s. 168–169.

<sup>27</sup> Począwszy od tomu IV, 1900, z. 3–4.

<sup>28</sup> J. Kowalkowski, *Badania genealogiczne...*, s. 169.

<sup>29</sup> J.K. Dachnowski, *Herbarz szlachty Prus Królewskich z XVII wieku*, Kórnik 1995. Edycja ta doczekała się wnikliwej recenzji Jacka Kowalkowskiego, idem, *Kórnicka edycja herbarza J.K. Dachnowskiego*, „Genealogia. Studia i Materiały Historyczne” 1996, 8, s. 91–136.

<sup>30</sup> Colmar Grünhagen (1828–1911), mediewista, edytor źródeł do dziejów Śląska, profesor historii na Śląskim Uniwersytecie Fryderyka Wilhelma we Wrocławiu, zob. – Grünhagen Colmar, w: *Wielka Encyklopedia PWN*, t. X, red. J. Wojnowski, Warszawa 2002, s. 493.

<sup>31</sup> Hermann Markgraf (1838–1906), mediewista, edytor źródeł do dziejów Śląska, dyrektor Archiwum Miejskiego i Biblioteki Miejskiej we Wrocławiu, prezes Śląskiego Towarzystwa Historycznego, zob. – Markgraf Hermann, w: *Encyklopedia Wrocławia*, Wrocław 2006, s. 516–517

<sup>32</sup> F. Piekosiński, *Jana Karola Ślepowron...*, s. 220.

<sup>33</sup> J. Kowalkowski, *Rękopisy herbarza Jana Karola Dachnowskiego z XVII i XVIII wieku*, „Genealogia. Studia i Materiały Historyczne” 1993, 3, s. 74; idem, *Kórnicka edycja herbarza...*, s. 91–136; J.K. Dachnowski, op. cit., s. XXXII.

Obecnie przechowywany jest w Archiwum Państwowym w Toruniu pod sygnaturą 69/1/0/2/XII-13.

Nie wiadomo, w jakich okolicznościach Franciszek Piekosiński zlecił Wacławowi Zarembie przepisanie rękopisu. Wiadomo, że względy czasowe uniemożliwiały podjęcie podróży do Torunia. Musiał więc skorzystać z pomocy wrocławskich archiwistów aby sprowadzić rękopis do ówczesnego Breslau, gdzie zlecił przepisanie Wacławowi Zarembie. Niewykluczone, że Zarembę mógł polecić Zygmunt Celi-chowski, bibliotekarz z Kórnika, z którym Piekosiński utrzymywał kontakty<sup>34</sup>. Stąd też nieznana jest korespondencja Zaremby z Piekosińskim z wcześniejszego okresu. O tym mógł zadecydować fakt, że Zaremba wówczas był mieszkańcem Wrocławia, miał więc możliwość chodzenia do archiwum i przepisywania dzieła. Na podstawie korespondencji można rozpoznać metodę pracy – Piekosiński przysyłał do Wrocławia papier, jak i zlecenia przepisania informacji o wybranych rodach. Zaś Zaremba co jakiś czas odsyłał kolejne części przepisanych fragmentów, i dopominał się o nowe dostawy papieru oraz pytał się, czy wszystkie „bajania” ma przepisywać. Co ważne, odpis powstawał alfabetycznie, o czym świadczą uwagi Zaremby zawarte w listach do Piekosińskiego. Musiał pracować systematycznie, ponieważ rękopis był wypożyczony na czas określony, i archiwiści toruńscy upominali się o zwrot. Jednak dzięki interwencji czy to Markgraфа czy też Piekosińskiego, termin został przedłużony do 1 października 1897 r., kiedy to rękopis miał być odesłany do Torunia – Zarembie przedłużenie terminu wystarczyło, ponieważ w liście z dnia 18 września informuje o zakończeniu prac nad przepisywaniem<sup>35</sup>. Początek pracy można datować na maj 1897, gdyż 20 maja tego roku Zaremba odesłał pierwszą partię odpisów<sup>36</sup>. Praca nie szła łatwo – wykonanie poszytu rękopisu przez introligatora nie ułatwiało odczytu tekstu, jak również problemy ze wzrokiem Zaremby. Wspominał o operacji katarakty wzroku, jednak po krótkim wypoczynku w wielkopolskich Koszutach wrócił do Wrocławia, gdzie szybko podjął przerwana pracę i stosunkowo szybko skończył.

Odpis herbarza dokonany przez Wacława Zarembę przetrwał, i znajduje się obecnie w zbiorach Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie, również pod sygnaturą 8843.

Przykład zachowanej korespondencji Wacława Zaremby do Franciszka Piekosińskiego pokazuje nam, jak ważne i niezbędne jest kontynuowanie prac nad katalogowaniem materiałów archiwalnych i bibliotecznych oraz wydawane kolejnych tomów katalogów rękopisów. Dzięki temu można odnaleźć i udostępnić nieznane szerzej materiały historyczne, które pozwalają nam naświetlić wiele ważnych

<sup>34</sup> G. Sznajder, *Kontakty Akademii Umiejętności z Biblioteką Kórnicką w latach 1872–1919*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” 2009, 29, s. 85, 89–90.

<sup>35</sup> Zobacz list nr 7.

<sup>36</sup> Zobacz list nr 1.

wydarzeń, faktów czy też problemów badawczych, jak również ułatwić identyfikację wielu zapomnianych postaci.

Prezentowana niżej edycja korespondencji W. Zaremby została opracowana w oparciu o projekt instrukcji wydawniczej Ireneusza Ihnatowicza<sup>37</sup>.

## **EDYCJA LISTÓW WACŁAWA ZAREMBY DO FRANCISZKA PIEKOSIŃSKIEGO**

1. Sygn. 8843, k. 410–410v.

Wrocław dnia 20.5.97  
Stern-Strasse 70<sup>38</sup>

Szanowny i Łaskawy Panie Professorze!

Odsyłam niniejszem pierwszą serją dokonanych odpisów. Starłem się o ile możliwości trzymać jak najwierniej oryginału, zachowując w dokumentach nawet tamże używane skrócenia. Nadmienić zaś muszę iż nie wszystko daje się odczytać, a to szczególnie słowa, które przez oprawę dostały się tak głęboko czasami w zeszyte wewnętrzne księgi przez introligatora, że ledwo ich początek jest widzialnym. Przepisałem wszystko dosłownie bez względu na widoczne błędy – czasami tylko gdzie już nadto rażące były tam znak zapytania mały robiłem. Zachodzą wszakże pojedyncze słowa, których pomimo najlepszej woli i chęci odcyfrować niemożna dla zatartych lub niewyraźnie napisanych liter.

Prof. Markgraf<sup>39</sup> mówił mi iż z Torunia<sup>40</sup> już się upominają o zwrot dokumentu i że odpisał iż chwilowo go odesłać jeszcze nie może. Upraszam zatem o przysłanie papieru, bo tylko niewiele arkuszy już pozostało a mogą się trafić rodziny, które za ledwie kilka wierszy na pół arkusza zajmować będą; zapas zatem może się prędko wyczerpać.

Przesyłając papier niech Szanowny i Łaskawy Pan Professor listu nie rekomenduje – wydatek to zbyteczny bo u nas listy pewno dochodzą.

Łączę wyrazy mego poważania dla Szanownego Pana Professora.

Pełen szacunku,  
Dr. Zaremba

<sup>37</sup> I. Ihnatowicz, *Projekt instrukcji wydawniczej dla źródeł historycznych XIX i początku XX wieku*, „Studia Źródłoznawcze” 1962, 7, s. 99–124.

<sup>38</sup> Obecnie Wrocław, ul. Henryka Sienkiewicza. Warto dodać, że przy tej ulicy, pod nr 22 mieszkał Władysław Nehring, jedyny polski rektor Uniwersytetu Fryderyka Wilhelma we Wrocławiu w l. 1893–1894.

<sup>39</sup> Zobacz przyp. 25.

<sup>40</sup> Mowa o Bibliotece Ratuszowej w Toruniu.



2. Sygn. 8843, k. 411–411v.

Wrocław dnia 25.5.97  
Stern-Strasse 70

Szanowny i Łaskawy Panie Professorze!

Jutro już skończę kopjowanie wiadomości heraldycznych o rodzinach przez Pana Professora wymienionych. Również i zapas papieru się już jutro skończy. Proszę o dalsze informacje.

Bibliotekarz Dr. Wendt<sup>41</sup> pokazał mi dzisiaj pismo przysłane z Torunia, iż tylko dwa miesiące jeszcze herbarz będzie mógł w tutejszej bibliotece pozostać. Jeżeli zatem dalsze wypisy mają być robione, proszę o spieszne wyrażenie mi swych życzeń. Myślę iż pierwsze arkusze odpisów rąk Szanownego Pana Profesora Doszły. Jutro lub pojutrze resztę zapisanych arkuszy także wyekspeduję.

Łącząc wyrazy mego prawdziwego przywiązania dla Szanownego i Łaskawego Pana Professora.

Pisze się pełen szacunku,  
Dr Zaremba

3. Sygn. 8843, k. 412–413.

Wrocław 26.5.97.  
Stern-Strasse 70

Szanowny i Łaskawy Panie Professorze!

Przesyłam niniejszem poczynione odpisy heraldyczne a przy tej sposobności pozwalam sobie zapytać Łaskawego Pana Professora, czy konieczne jest potrzebnem wszystko przepisywać. Zwracam uwagę Pańską szczególnie na rodziny Cemów i Ciecholewskich – znajduje się tam tyle po prostu mówiąc niepotrzebnej bajaniny, iż przy ograniczonym czasie jaki nam pozostaje do przekopiowania herbarza, szkoda doprawdy czasu i papieru na to. Zechciej Łaskawy Pan Professor przeczytać wiadomości o tych dwóch rodzinach i dać mi swe instrukcje pod tym względem. O przesyłkę papieru w niezadługim czasie upraszam, bo chcąc wyzyskać czas dwóch miesięcy przepisywanie w szybszym tempie będzie musiało postępować. Dopóki nie otrzymam bliższych instrukcji alfabetycznie dalej postępując, będę brał jedną rodzinę po drugiej.

Łączę wyrazy mego prawdziwego poważania dla Łaskawego i Szanownego Pana Professora.

Pełen szacunku,  
Dr. Zaremba

<sup>41</sup> Heinrich Wendt (1866–1946), archiwista i bibliotekarz wrocławski, zob. – Wendt, Heinrich, Indexeintrag: Deutsche Biographie, <https://www.deutsche-biographie.de/pnd117285633.html> (dostęp: 28 VII 2022 r.).

4. Sygn. 8843, k. 414–415v.

Wrocław dnia 21.6.97.  
Stern-Strasse 70

Łaskawy i Szanowny Panie Professorze!

Odsyłam niniejszem spis rodzin z oznaczeniem stronnic. Przy tej sposobności niech mi wolno będzie zrobić uwagę iż w niektórych razach trzeba pewno będzie odstąpić od alfabetycznego ścisłego kopiowania. W spisie nakreśliłem te rodziny, które jako należące do jednego herbu, autor też razem umieścił, nie podając przy każdej herbu. Trzymając się ściśle porządku alfabetycznego, porozrzucając rodziny te i chyba uwagi osobne trzeba będzie porobić, iż do tego i tego herbu należą. Upraszam zatem Szanownego Pana Professora o ścisłą informacją w tym względzie.

Opis szczegółowy herbarza dołączam. W interesie zatrzymania dłużej herbarza tutaj w Wrocławiu, zechciej Szanowny Pan Professor zawczasu udać się albo do Professora Markgraфа o pośrednictwo, albo też wprost do zarządu archiwum Toruńskiego – być może bowiem łatwo, że pewnego dnia zabiorą nam rękopism, co by w każdym razie bardzo nie miłą przerwę zrobiło.

Tę samą własność charakteru i ja mam podobnie co Szanowny Pan Professor, iż rozpoczynając coś, przerywać bez żadnych ważniejszych powodów nie lubię. Będę się starał wyzyskać czas pozostania herbarza tu w Wrocławiu o ile możność kopiując jak najwięcej – jest to wszakże możliwym tylko w pewnych granicach. Do biblioteki miejskiej mam dobre półgodziny drogi – a dalej kopiowanie także galopem nie idzie, bo pominąwszy uważne odpisywanie, czasami zachodzą miejsca które poprzednio powoli odczytać i odgadnąć przychodzi, zanim do dalszego pisania zebrać się można. Przy najlepszej chęci zatem w ciągu trzech godzin więcej jak pełnych 1 ½ arkusza nie jestem w stanie przekopiować.

Gdy konieczność tego wymagała natenczas i do Torunia jestem gotów się udać – lecz toby przed październikiem nie mogło nastąpić. Ferje bowiem akademickie chcę spędzić z obydwoma synami moimi, będącymi na uniwersytecie w Grazu<sup>42</sup>.

Łącząc wyrazy mego prawdziwego poważania dla Łaskawego i Szanownego Pana Professora piszę się dla Niego pełnego szacunku

Dr. Zaremba

Jak mi papieru zabraknie będę pisał na tutejszym dalej – i tylko kartę Szanownego Pana Professora zawiadomię iż już się kończy. Sądziłem bowiem, iż całość na czerpanym papierze musi być wykończona.

<sup>42</sup> Gustaw, Stefan Zarembowie (Minakowski)

5. Sygn. 8843, k. 416.

Wrocław dnia 18.7.97.  
Stern-Strasse 70

Łaskawy i Szanowny P. Professorze!

Odsyłam całą plikę odpisów z herbarza. Za dni kilka druga także nadejdzie skoro ją raz jeszcze przejrzę i przeczytam. Obecnie przegryzłem się już przez najgorsze, ponieważ długie opisy familji jak Działyńskich, Konarskich, Konopackich a przede wszystkim Kostków są już ukończone. Wszystkie inne są krótsze. Papier mi przesłany już się skończył, piszę zatem bez przerwy na naszym tutejszym papierze. Spieszę się teraz z odpisywaniem, ponieważ w sierpniu dla odetchnięcia chciałbym na czas pewien miasto opuścić.

Łącząc wyrazy mego prawdziwego poważania dla Szanownego Pana Profesora piszę się dla Niego pełnym szacunku.

Dr. Zaremba

6. Sygn. 8843, k. 417–417v.

Koszuty pod Środą  
Wielkie Księstwo Poznańskie 11.8.97.

Szanowny i Łaskawy Panie Professorze!

Korzystając z zaproszenia a głównie dla odpoczynku zmęczonych oczu moich, są bowiem operowane skutkiem katarakty, wyjechałem na wieś i stąd część znowu przekopionanego herbarza Łaskawemu Panu Professorowi przesyłam. Za dni kilka po przejrzeniu dalsze arkusze prześlę. Stanąłem na rodzinie Szwarcwaldów – wiele zatem już nie ma do przepisywania. Obawiam się wszakże by herbarza do Torunia nie zebrano i dlatego upraszam Pana Profesora o zrobienie wniosku, by przynajmniej do 1go października rękopism w Wrocławiu zostawili. Skoro 1go września powrócę do Wrocławia i mam nadzieję iż dwa do trzech tygodni wystarczą, by pracę rozpoczętą ukończyć.

Łącząc wyrazy mego poważania dla Szanownego i Łaskawego Pana Profesora piszę się pełen szacunku.

Dr. Zaremba

7. Sygn. 8843, k. 418.

Wrocław dnia 18.9.97.  
Stern-Strasse 70

Łaskawy i Szanowny Panie Professorze!

Dzisiaj wreszcie szczęśliwie dobiłem do końca w pracy mej około kopjowania herbarza. Zechciej Łaskawy Pan Professor przejrzeć odesłane już arkusze i w razie potrzeby zaraz mi napisać czy jeszcze jakiego uzupełnienia nie potrzeba. Manuskrypt bowiem do 1go października jeszcze w tutejszej bibliotece pozostanie, a potem nieodwołalnie do Torunia oddanym zostanie.

Resztę arkuszy w najbliższym czasie po przejrzaniu raz jeszcze odeślę.

Pełen poważania dla Szanownego Pana Profesora  
Dr. Zaremba

## BIBLIOGRAFIA

### Źródła

Biblioteka Ossolińskich: rkps 6221  
Biblioteka Naukowa PAU i PAN: rkps 8843

### Źródła drukowane

Dachnowski J.K., *Herbarz szlachty Prus Królewskich z XVII wieku*, Kórnik 1995.  
*Materiały do działalności Komisji Historycznej Akademii Umiejętności w Krakowie w latach 1873–1918. Wybór źródeł*, wyd. D. Rederowa, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdański 1974.

### Opracowania

- Borowiak S., *Sprawa ordynacji rydzyskiej na tle walki o ziemię w Poznańskim na przełomie XIX i XX wieku*, Poznań 2008.
- Dużyk J., *Wojciecha Kętrzyńskiego związku naukowe z Krakowem*, „Rocznik Biblioteki Naukowej Polskiej Akademii Nauk w Krakowie” 1968, 14.
- Gęsikowska K., *Pierwsze informacje na temat jogi w wielkopolskich periodykach medycznych*, w: *Joga w kontekstach kulturowych*, t. II, red. A. Gomóła, K. Gęsikowska, Katowice 2017.
- Grodziski S., *Piekosiński Franciszek Ksawery (1844–1906)*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXVI, red. E. Rostrowski, Kraków 1981.
- Grünhagen Colmar, w: *Wielka Encyklopedia PWN*, t. X, red. J. Wojnowski, Warszawa 2002.
- Ihnatowicz I., *Projekt instrukcji wydawniczej dla źródeł historycznych XIX i początku XX wieku*, „Studia Źródłoznawcze” 1962, 7.
- Kaczmarek H., *Wacław Zaremba. Mało znana karta polskiej egiptologii*, „Kronika Wielkopolski” 2001, 3 (99).
- Kowalkowski J., *Badania genealogiczne Wojciecha Kętrzyńskiego (1838–1918)*, Poznań–Wrocław 2002.
- *Kórnicka edycja herbarza J.K. Dachnowskiego*, „Genealogia. Studia i Materiały Historyczne” 1996, 8.
- *Wojciech Kętrzyński a herbarz pruski*, „Komunikaty Warmińsko-Mazurskie” 1999, 1.
- Krakowiecka L., *Wacław Zaremba jako działacz społeczny i historyk medycyny*, „Archiwum historii medycyny” 24, 1961, 3.
- Markgraf Hermann, w: *Encyklopedia Wrocławia*, red. J. Harasimowicz, W. Suleja, Wrocław 2006.
- Piekosiński F., *Herbarz Jana Karola Dachnowskiego*, „Herold Polski” 1897.
- *Jana Karola Ślepowron Dachnowskiego sumaryusz herbarza szlachty polsko-pruskiej*, „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne” 1900, t. IV, nr 3–4.

- Słownik biograficzny wychowanków Zakładu Naukowo-Wychowawczego oo. Jezuitów w Chyrowie 1886–1939*, opr. L. Grzebień, J. Kochanowicz, J. Niemiec, Kraków 2000.
- Szarejko P., *Słownik lekarzy polskich XIX wieku*, t. II, Warszawa 1994.
- Sznajder G., *Kontakty Akademii Umiejętności z Biblioteką Kórnicką w latach 1872–1919*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” 2009, 29.
- Węcowski P., *Listy Aleksandra Gieysztor (wybór)*, w: *Aleksander Gieysztor. Człowiek i dzieło*, red. M. Koczerska, P. Węcowski, Warszawa 2016.
- Zaremba W., *Wyprawa Garczyńskiego i więzienie pruskie*, w: *W 40-rocznicę powstania styczniowego*, Lwów 1903.

#### **Źródła internetowe**

- Wendt, Heinrich, Indexeintrag: Deutsche Biographie, <https://www.deutsche-biographie.de/pnd117285633.html> (dostęp: 28 VII 2022 r.).